

Patroni naszych ulic**Pan Cogito**

*„idź wyprostowany wśród tych co na kolanach  
wśród odwróconych plecami i obalonych w proch”*

Idąc w górę ulicy Kwartowej, skręcamy w lewo. Inny świat. Piękna, maleńka, zadbana uliczka. Gdyby nie numery na ślicznych domkach jednorodzinnych z imieniem patrona – Pana Cogito – można, patrząc na widniejącą w oddali na tabliczce nazwę pomyśleć, że dotarliśmy na ulicę

strony odbiciem świadomości potocznej, ale jej się nie poddaje, szukając oparcia w pamięci o utraconym dziedzictwie ludzkości, wskutek którego Pan Cogito „zatacza się lekko”, idąc przez świat. Reprezentowany przez Pana Cogito wewnętrzny konflikt współczesnego człowieka nie zostaje przez to rozwiązany – jest jednak przynajmniej uświadomiony, ujęty w karby ludzkiej myśli, która nieprzypadkowo stała się imieniem bohatera.



Fot. Małgorzata Janiec

Antyczną. Chociaż autor zbioru wierszy pod tytułem „Pan Cogito” – Zbigniew Herbert – chętnie nawiązywał do utworów i historii antycznych.

Liryczna persona, jaką jest Pan Cogito, zadowoliła się w poezji Herberta na dobre. Nie dominuje tylko w tomie zatytułowanym „Pan Cogito”, ale występuje także w większości wierszy z tomu „Raport z obłąkanego Miasta” i w ostatnim zbioru poetyckim pod tytułem „Ravigo”.

Taktyka Pana Cogito polega na sprowadzeniu rzeczy do ich części, do odzyskiwania z wielkich słów jednostkowej treści, bo tylko tak w głębi serca rodzi się przyjemność, jaką daje smutek i współczucie. Ponieważ czytelnik utożsamia się z bohaterem czytanego tekstu, ponieważ bohaterem jest często to, co najbardziej bezbronne i najsłabsze, ponieważ wobec tego stają potęgi wyższe i doskonałe, jak Bóg, nauka, cyfra, to on sam zaczyna sobie w końcu współczuć, sam odzyskuje zagubioną swojskość, odkrywa wewnętrzne mieszkanie, dom który nosi, nie zdając sobie z tego sprawy, że ciepło, które bije w jego głębi to on sam.

Bardziej rozbudowana analiza wierszy z Panem Cogito w roli głównej, kolejne utwory dodające coraz to nowe rysy są jakby „autoportretem” autora. Osobowość autora istnieje w tych wierszach pomiędzy dwoma przeciwstawnymi światami. Jest szarym człowiekiem, czytelnikiem gazet i bywalcem brudnych przedmieść, a z drugiej

Słowem, Panu Cogito daleko do wielkości. A przecież on właśnie – mimo, czy dzięki swej zwykłości – jest najpełniej człowiekiem. Nie ludzi się skutecznością działania, pragnie tylko dać świadectwo. Pan Cogito opowiada się zawsze przeciw doktrynie, systemowi i tłumowi.

Pan Cogito nie chce mieszkać w historii. Ale nie zna innego mieszkania. Skazany na cielesność, dumny

ze swej ludzkiej zwykłości, nie może już uciec do nieba czystszej poezji, bezosobowej prawdy, idealnego dobra. Jest przecież istotą z krwi i kości, osobą, a nie znakiem.

Niewątpliwie poetyka Herberta daje się charakteryzować poprzez „imiona prostoty”, zasadę „bezpieczeństwa odbioru”, „opamiętania w prostocie”. W jego twórczości pojawiają się również wiersze niepokojące. Do takich wątków należy problem śmierci i śmiertelności. Zbawienie i nicosć są dla śmiertelnego tym samym. Herberta od początku zaprzątały zagadnienia życia i śmierci, zbawienia i potępienia, duszy i ciała, aniołów w jego poezji jest zatrzęsienie, wyobraźnia nader chętnie zwiedza niebo i piekielne czeluści.

*„strzeż się jednak dumy niepotrzebnej,  
ogłądaj w lustrze swą błazeńską twarz,  
powtarzaj: zostałem powołany –  
czyż nie było lepszych. . .  
Bądź wierny. Idź”*

Zbigniew Herbert urodził się 29 października 1924 roku we Lwowie, zmarł 28 lipca 1998 roku w Warszawie. Był polskim poetą i pisarzem, twórcą słynnego cyklu poetyckiego „Pan Cogito”, dramaturgiem, autorem słuchowisk, kawalerem Orderu Orła Białego. Z wykształcenia był ekonomistą, prawnikiem i filozofem.

*Małgorzata Janiec  
Radna Dzielniczy III Prądnik Czerwony*

Opracowano na podstawie:

„Poznanie Herberta” – wybór i wstęp Andrzej Franaszak,

„Pan Cogito” – Zbigniew Herbert,  
Wikipedia.

## Zdrowa kobieta – szczęśliwa rodzina

Fundacja na rzecz kobiet chorobą alkoholową oraz osób dotkniętych przemocą – Razem Bezpieczne przy wsparciu finansowym województwa małopolskiego, rozpoczęła realizację kolejnego projektu pod nazwą „Zdrowa kobieta – szczęśliwa rodzina”.

Jest to kontynuacja działalności Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego poszerzonej o wspieranie kobiet w powrocie do aktywności zawodowej i porady prawne. Skierowana jest szczególnie do kobiet borykających się z tak niezwykle trudnym problemem, jakim jest choroba alkoholowa. Do naszego punktu serdecznie zapraszamy Panie, które nie potrafią poradzić sobie z problemem alkoholowym, współuzależnione, z syndromem DDA (Dorosłe Dzieci Alkoholików) i doświadczające przemocy w rodzinie.

W punkcie prowadzonym przez naszą fundację z ogromną życzliwością, anonimowo, bez skrępowania i zbędnych pytań czy ocen otrzymają pomoc i wsparcie wszystkie osoby, które postanowiły uporać się z chorobą. Uzyskają również pomoc w przygotowaniu CV, przygotowaniu się do rozmowy kwalifikacyjnej, jak również w rozwoju osobistym i wypracowaniu postawy pomagającej radzenie sobie w trudnych sytuacjach życiowych.

Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej Fundacji: [www.razembezpieczne.org.pl](http://www.razembezpieczne.org.pl), pod numerami telefonów: 12 411 12 81 lub 519 523 555 lub w siedzibie Fundacji przy ul. Ugorek 1/221 w Krakowie w poniedziałki i w środy w godz. 10-14 oraz w czwartki w godz. 15-19.